

Cena numeru

10 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.
O dnożeniu do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łódź egz. 16 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 7 lipca 1924 r.

I nos habzykowany przydać się może...



Polowanie na muchę w 2 obrazkach.

TELEGRAMY.

CI, CO CHCIELIBY POLSKĘ UTOPIĆ W ŁYZCE WODY.

LUGDUN, (LJON), 6 7. (AW) Przedstawiciel Agencji Wschodniej obecny był podczas wywiadu, jaki uzyskał jeden z wybitnych dziennikarzy francuskich, od delegacji ukraińskiej w osobach Antoniego Petruszewicza, syna Petruszewicza wiedeńskiego i Aleksandra Mariczaka, adwokata ze Lwowa. Oba członkowie delegacji ukraińskiej skarżyli się na położenie ludności ukraińskiej w Polsce, które jest obecnie znacznie gorsze, niż za austriackich czasów.

Petruszewicz i Mariczak w gorących słowach wychwalali protest przeciw burżuazyjnej polityce Polski, który jest dziełem ich propagandy, przygotowanej wspólnie z Litwą i Białorusią.

Trzy to kraje stale porozumiewają się z sobą i działają solidarnie na terenie Paryża.

WIDMO GŁODU W ROSJI.

MOSKWA, 6 7. (AW) Na Ukrainie w ciągu lata blisko 230.980 dziesięcin zasiewów zostało zniszczonych przez gradobicie. Klęska dotknęła najsilniej gubernię Jekaterynosławską.

MOSKWA, 6 7. (AW) Według wiadomości z Ukrainy nastąpił nowy okres upałów, dochodzących do 30 stopni, przy braku opadów.

BERLINSKA CZEKA

WIEN, 6. (PAT) Pisma docierają z Berlina, iż odbywa się tam w dalszym ciągu badanie aktów komunistycznych skonfiskowanych w parlamencie. Stwierdzono, iż w łonie partii komunistycznej utworzono specjalny oddział, którego zadaniem było niszczenie sieci komunikacyjnych urządzeń wodociągów i elektrycznych i t. d. Wielkie znaczenie ma

Zlot harcerski w Warszawie.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w obozie harcerek.

WARSZAWA, 6. (PAT) Celem zwiedzenia obozu wlotu harcerek udał się dziś o godzinie 7—ej rano p. Prezydent Rzeczypospolitej statkiem Inspekcji Wodnej „Kościuszko” do Swidra. Pan Prezydent pieszo udał się do odległego o jeden kilometr obozu harcerek. Na zlot przybyło około 1000 harcerek w reprezentujących Warszawę, Poznań, Lwów, Lublin, Wilno, Łódź, Górny Śląsk, Sosnowiec, Częstochowę, Toruń, Brześć, Białystok, Kowel, Równo, oraz Łotwa. Po przyjęciu raportu od komendantki obozu drużyny Małkowskiej pan Prezydent udał się na polanę, gdzie przy ołtarzu odprawił Mszę św. kapelan woj-

skowy ppłk. Maursberger przy chóralnym śpiewie stojących chorągwi harcerek, poczem wygłosił podniosłe przemówienie na temat zaszczytnych obowiązków polki obywatelki.

Po nabożeństwie i odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę” i defiladzie wszystkich chorągwi przed panem Prezydentem oraz zwiedzeniu szczegółowym obozu pan Prezydent wyraził swe zadowolenie wiadomościom harcerek z dokonanego przeglądu i żegnany serdecznie i owacyjnie powrócił tą samą drogą wodną o godz. 3—ej po południu do Warszawy.

Konferencja londyńska nie będzie odroczone

Nieporozumienie angielsko-francuskie zostało usunięte.

PARYŻ 6. (PAT) Rząd francuski czyni żywe przygotowania do konferencji londyńskiej i niema zamiaru

domagać się odroczenia

konferencji. Zaproszone na konferencję państwa otrzymają dnia 8 bm notę wyjaśniającą politykę francuską w związku z rokowaniami w Chequers. W sprawie tej Herriot złoży wyjaśnienia w senacie na początku przyszłego tygodnia.

Całkowite uzgodnienie poglądów angielskich i francuskich w przeciągu 24 godzin było niemożliwe zwłaszcza po długiej przerwie w działalności dyplomatycznej Francji i Anglii. Przedmiotem konferencji londyńskiej będzie więc uzgodnienie tez przedstawionych przez oba rządy

w stosunkach między sprzymierzonymi, co stwarza sytuację, w której nie powinno być mowy o konferencji londyńskiej, a jeśli — to tylko o jej odroczeniu.

Niemcy, korzystając z efektu, wywołanego przez stanowisko Anglii w Paryżu, rozpoczynają już manewry polityczne, zmierzające do ewakuacji z zagłębia Ruhr, jeszcze przed uchwaleniem gwarancji, proponowanych w raporcie rzeczoznawców.

Cała prasa francuska, bez wyjątku, podaje ocenę nietaktu Londynu, pisząc, że dyplomacja angielska nie ustaje w działaniu na ręce Niemcom. Dzienniki stwierdzają, że Francja czuje się boleśnie rozczarowaną metodami dyplomatów. Nawet radykalna „L'Internationale” pisze: „Un Boche est un Boche, un Anglais est un Anglais”.

Powszechny pesymizm odbił się silnym echem na giełdzie spadkiem znacznej części papierów, a w szczególności franka. Funt szterlingów kosztuje obecnie 86, a dolar blisko 20 franków.

Gouyau w „Journal des Debats”, porównując obecne położenie z okresem konferencji w Cannes pisze: „Konferencja ta stała się przyczyną upadku Brianda”. Jakkolwiek zachwianie się Herriota nie nastąpi, prasa francuska stwierdza, że niepowodzenie dyplomacji francuskiej jest winą nie Herriota, lecz personelu urzędniczego z Quai d'Orsay.

PRETORJA 6 7 (PAT) Rząd, związek wy południowo-afrykański otrzymał zaproszenie Mac Donalda na wstępną konferencję, która ma poprzedzić konferencję londyńską.

PARYŻ 6 7 (PAT) „Petit Parisien” dowiaduje się, że francuski ambasador w Londynie udaje się dziś do Paryża. Należy przypuszczać, że oświadczenie ustne, które złożył Herriotowi rozproszy nieporozumienie otwartych chwil.

NARADA HERRIOTA WSPRAWIE NOTY

PARYŻ 6 7 (PAT) Omawiając rezultaty wczorajszej konferencji Herriota z Barthou, Parmentierem i szeregiem wyższych funkcjonariuszy ministerstwa spraw zagranicznych, która to konferencja ustanowiła podstawy noty do rządów sprzymierzonych, wyjaśniającej poglądy francuskie na sprawę programu konferencji londyńskiej „Matin” pisze, że Herriot przed udaniem się do Londynu nie zaniedba niczego, co by mogło się przyczynić do uzgodnienia obu poglądów, które jeśli nawet różnią się w niektórych punktach, to w każdym razie niewykluczają się wzajemnie.

PARYŻ, 6 7. (AW) Suggestja Anglii, zmierzająca do zlikwidowania komisji odszkodowań, bez uprzedniego uzyskania zgody a nawet porozumienia się z Francją, wywołała w kręgach politycznych Paryża wielkie wrażenie. Sprawa stanowiska Anglii w stosunku do komisji odszkodowań, uważana jest za kwestję, mogącą spowodować znaczne ochłodzenie

wykrycie aktów, dotyczących organizacji komunistycznej utworzonej dla celów wywiadowczych i szerezenia wyrotu. Panuje przekonanie, iż śledztwo da bardzo poważne rezultaty.

ZAMKNIĘCIE OBRAD MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI PRACY.

GENEWA 6 7 (PAT) Wczoraj zamknięto obrady Międzynarodowej konferencji Pracy. Uchwalono konwencję w sprawie pracy nocnej w piekarniach, w których ustanowiono zakaz pracy nocnej dla robotników i pracodawców. Ponadto uchwalono konwencje w sprawie

24 godzinnego odpoczynku w hutach szlacheńskich, oraz przyjęto szczegółowe rezolucje w sprawie bezrobocia.

REFORMA MILICJI WE WŁOSZECH.

RZYM 6 7 (PAT) „Messagero” donosi, iż reforma milicji będzie przeprowadzona na następujących zasadach: milicja będzie zaprzysiężona na wzór wojsk regularnych. II-iej milicja otrzyma wykształcenie wojskowe, 3-iej zostaną utworzone pułki rezerwowe milicji nastąpi przegrupowanie korpusu oficerskiego i wprowadzenie rang wojskowych.

Która matka a która córka?



Na ilustracji naszej widzimy miliarderkę amerykańską, panią Jertzową Vanderbilt z jej córką Kordelją. Obie wyglądają tak młodo — i tak po prostu są ubrane, że zaiste zgadywać trzeba: która matka, a która córka?

Gen. Nollet.

W dzienniku „La France Militaire“ znajdujemy bliźsze dane co do przebiegu służby obecnego francuskiego ministra wojny, gen. Nolleta.

Generał otrzymał dyplom oficera sztabu generalnego w r. 1896, po czym w roku 1902 powołany został do wyższej szkoły wojennej w charakterze profesora - adjunkta strategii i taktyki generalnej. W następnych latach mianowany został szefem departamentu artylerji w ministerstwie wojny, gdzie wziął udział w reorganizacji tej broni. Następnie objął dowództwo 60 pułku artylerji, został odznaczony na kierownictwo kursów strzelania artylerji polowej i do komisji studjów strzelniczych, przyczem odnawiał się studjom specjalnym w kierunku lotnictwa artyleryjskiego.

W momencie wybuchu wojny dowodził artylerją 13 korpusu, wraz z którym brał udział w bitwie pod Mortagne, a potem w rejonie Roy-Lassigny. Salwy generałskie zdobył w grudniu 1914 roku,

Program konferencji Malej Ententy.

Wolna ręka wobec Rosji.

WIEDEN 67 (PAT) „Noue Freie Presse“ donosi z Pragi: w programie konferencji Malej Ententy, która się odbędzie w Pradze, znajduje się też kwestia rozbrojenia Niemiec i kontroli nad Niemcami. Pierwszym punktem porządku dziennego obrad będzie wymiana kogładów na sytuacji międzynarodową przyczem

poruszona będzie też kwestia Besarabii. Stanowisko Malej Ententy wobec Rosji nie ulegnie prawdopodobnie zmianie pomimo zwrotu w polityce angielskiej mimo objęcia we Francji rządów przez Herriota. Prawdopodobnie jest, iż każde z państw Malej Ententy zastrzeże sobie wobec Rosji wolną rękę iak dotychczas

obejmując jednocześnie dowództwo 18 brygady piechoty, którą prowadził w ogień w Szampanji i w Woewre. Na czele 129 dywizji artylerji brał potem udział w szturmie na Linge i znów w Szampanji, gdzie odznaczył się brawurą osobistą, spokojem i szybkością decyzji.

Z kolei na czele 166 dywizji strzelców odznaczył się zaszczytnie w operacjach przeciw Hartmannweilerskopf i w wyniku tych operacji objął dowództwo 12 korpusu, z którym bił się pod Verdun i nad rzeką Aisne.

Po ustąpieniu generała Sainte Claire-Deville objął funkcje inspektora generalnego artylerji, z czego jednak wkrótce zrezygnował, przenosząc się na front, gdzie w marcu 1917 r. otrzymał dowództwo 36 korpusu, utrzymującego łączność pomiędzy armiami belgijską a angielską na odcinku Izery.

Następnie brał udział w ofensywie na las Hout hulst, w walkach przed Amiens marzec — kwiecień 1918), we Flandrii, zdobywając sobie zaszczytne wzmianki w raportach dziennych. Wreszcie pierwszy zdobył miasto Saint-Ouintin.

Zawieszenie broni zastało gen. Nolleta w Chimney (w Belgii), dokąd wszedł dnia tego rankiem. Z chwilą zaś podpisania traktatu pokojowego objął gen. Nollet dowództwo 1 korpusu, ustępując z tego stanowiska w lipcu 1919 r. celem objęcia przewodnictwa w komisji międzysojuszniczej w Berlinie.

Pracując przez lat 5 nad zagadnieniem rozbrojenia Niemiec, gen. Nollet jest obecnie, jak to podkreśla „La France Militaire“ — najlepszym, najwiarogodniejszym znawcą tych zarządzeń, jakieby mocarstwa związkowe powziąć powinny celem zabezpieczenia granic francusko - belgijskich.

Zrozumiała to dobrze prasa niemiecka i jeśli wyrzuci premierowi Herriotowi postawienie gen. Nolleta na stanowisko ministra wojny, to tylko w obawie, by poglądy nowego ministra nie były zbyt ciężką zapora dla „jutrzejszych“ projektów niemieckich.

S. p. dr. Franciszek Stefczyk.

4 lipca zmarł w Krakowie patron Spółdzielni Rolniczych i naczelny dyrektor Centr. Kas Spół-

dzielni Roln. dr. Franciszek Stefczyk.

Urodzony w r. 1861 w Krakowie, uzyskał stopień doktora fil. na podstawie rozprawy „Upadek Bolesława Śmiałego“. Do r. 1898 był profesorem literatury polskiej w średniej szkole rolniczej w Czernichowie. Pod wpływem s. p. St. Szczepanowskiego porzuca działalność pedagogiczną, by oddać się walce z nędzą włościańską. Znajdując się w Niemczech z działalnością kas Reifersena i naszych Banków Ludowych, staje się inicjatorem i organizatorem ruchu spółdzielczego w Małopolsce. Wydaje szereg broszur i podręczników propagujących idee spółdzielczości. Zakłada Patronat dla spółek oszczędnościowych i pożyczek we Lwowie, dzięki jemu powstaje Związek Handlowy Kółek Rolniczych (1891) i sieć młeczarni spółdzielczych, w r. 1900 zakłada Centralną Kasę dla Spółdzielni Rolniczych.

W r. 1918, po zniesieniu kordonów zaborczych, s. p. dr. Fr. Stefczyk dąży do rozszerzenia swej działalności na całą Polskę. Dzięki jemu powstaje w Krakowie Spółdzielczy Instytut Naukowy, na którego czele stoi aż do chwili ostatniej. Ostatniem jego dziełem było powołanie do życia Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych (14 czerwca rb.), które go powołało na swego prezesa.

Był prezesem Głównego Urzędu Ziemińskiego, członkiem Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego i t. d.

Od kilku miesięcy niedomagając, lekarze przynagali go, by poddał się operacji. Zwiłka jednak, widząc świadomie, gdyż chciał zakończyć wszystkie swe prace. Przeczuwał prawdopodobnie, iż do pracy umożliwonej już nie wróci. Uderza fakt, że żadnej sprawy nie pozostawił w zawieszeniu — wszystko zdolał wykonać, nawet obszerną broszurę o spółdzielczości w Polsce, która ma być przetłumaczona na język francuski w związku z wystawą w Gandawie. Przed samym wyjazdem do Krakowa oddał komu należy rękopis gotowy do druku.

Do ostatniej chwili nie spoczął, był typem nieskazitelnym pracownika, tak rzadkim u nas, który szedł stale po jednej drodze, cicho, bez reklamy, bez wrzawy, srodki naprzód tworząc, budując dobrobyt wsi polskiej!

Kalejdoskop światowy.

Samochody rajują krawców. — Tosieta wiezy Eiffel. — Srodek przeciw gruźlicy. — Aristokratka za ladą sklepową.

W Ameryce zauważono ciekawie zjawisko. Przy blizym rozwoju użycia samochodów, nie tylko ludzie ze średnich sfer towarzyskich lecz ogólnie zasobniejszych robotników, przesiadają zaopatrzyć się w odblask potężniejszą, spacerową i swiateczną. Dziś 85 procent mężczyzn i kobiet wszystkie pogodne dni wyłączenie poświęca wycieczkom i podrózom, samo auto zaś wiecznie zasmarowany oliwą nie znosi ozdobnej pończowej. Cale rodziny w dni nawet najbardziej urpoczyste kładą na siebie odzież płocienna, zapłaszczą do jazdy maszyną. Im więcej plam na marynarce lub sukni tem wymowniejszy jest dowód starożytności szlachectwa sportowego. Z tego powodu krawcy amerykańscy coraz dotkliwiej odczuwają potrzebę handlową a miliony dolarów od krawców przerobisz do fabrykantów samochodów, mechaników od naprawy powozów i składników benzyny.

Tosieta słynnej na cały świat paryskiej wiezy Eiffel jest co pewien czas odświeżana. Wykonalna Francja dba o jej elegancki wyglad. W czasie wojny światowej była jednak przywykła, że przez dziesięć lat nie czyniono nic w tym kierunku, obecnie wiec postanowiono ją cala na nowo pomalować.

Takie pomalowanie tego olbrzyma nie jest proste. Potrzeba bowiem zużyć do tego celu 20000 kilogramów farby olejnej

oraz prace 50 robotników w ciągu 3 miesiecy. Ostatnie pomalowanie wiezy, dokonane w r. 1914, kosztowało wiecej niz pół miliona franków, a dziś będzie znacznie drozsze. Dlatego też miasto Parыз ociaga się z przystapieniem do tego przedsięwzięcia, którego jednak dluzzej odkladać nie można.

Po wystawieniu w roku 1899 pomalowano wieze na barwę bronzu, w r. 1894 na brunatno, w r. 1900 na barwę srebrną, a w latach 1907 i 1914 na barwę bardzo zblizoną do barwy mundurów, jak je nosi armja francuska.

Jaka barwa otrzyma teraz wieza Eiffel — dotad nie ustalono.

Wicedyrektor instytutu Pasteura w Paryżu profesor Albert Calmette, wygłosil w Akademii medycznej sensacyjną prelekcję o rezultatach prób szczepienia przeciwko gruźlicy. Przecież nad tym srodkiem trwa juz od lat 20 — tu i doprowadzily Calmetta i jego współpracownicy do wytworzenia preparatu zwanego „B. C. G.“, majacego stanowic zabezpieczenie przed gruźlicą.

Srodek ten może być stosowany tylko u osób nie zakazanych gruźlicą — a ponieważ jak wiadomo, ludzie przeważnie w młiejszym i większym stopniu są gruźliczy, zatem szczepić należy bardzo młode osobniki.

Pierwszych prób dokonano z młodemi cielętami, wydanymi przez suchotnicze krowy. Ogółem zaszczepono 127 cielat, które pozostały w zupełnem zdrowiu. Następnie we francuskiej Gwinei, gdzie instytut Pasteura posiada w miejscowości Kindia zakład hodowli antropoidalnych małp, stosowano ten srodek u małp

i stwierdzono jego nieszkodliwosc. Dopiero wówczas prof. Calmette odwazyl sie stosowac szczepionkę u niemowlat ludzkich. Rezultaty okazaly się pomyslne.

Gdyby i ztonie „B. C. G.“ okazało się srodkiem na dluzsze czasy działajacym, to wówczas walka z gruźlicą bylaby nieslychajnie ulatwiona.

Miss Konstanca Maria Lyon młoda ekspedientka w magazynie w Aberdeen, za skarżyła do sadu swojego ołca członka znanej arystokratycznej rodziny, hrabiogo Strathmore. Zazadala prawnego przyznania jej za córke. Dotad byla samotna na swiecie, uważala się za sierotę i zarabiala na zycie za ladą sklepową. Niedawno dowiedziala się przypadkiem szczegolów swego urodzenia. Jej ołciec poznal na zabawie młodą damę Agnieszke Smeaton. Był wówczas oficerem na Zamku Edynburskim. Młodzi ludzie pokochali się i zamieszkal tam; ztem jednak po pewnym czasie młody hrabia wystapil z wojska i wyjechał do Londynu. Miss Smeaton podazyła za nim i wrodzila wkrótce córke. Dziecko to przyszło na swiat z chora nogą, która musiala być przez kilka lat w gipsie. Miss Konstanca Lyon, obecnie 20-letnia, wdzis jeszcze odczuwa ból przy dluzszym chodzeniu i znacznie kuleje. Po tem kalectwie poznala ja przyjacielka matki, miss Madkie, która wystepulw w procesie jako świadek. Dzięki jej zeznaniom, sad musial przyznac pochodzenie miss Konstancty i poparl jej pretensje do ołca. Jest ona nie tylko hrabianką Strathmore, ale także kuzynką księcia Jorku. Chwilowo powrócila jeszcze za ladę sklepową i pozostanie tam, do póki jej dalszy los sie nie rozstrzygnie.

